



ZDERZENIE OPLA Z JAGUAREM, 3 OSOBY RANNE

Policjanci z wydziału ruchu drogowego komendy powiatowej w Pruszczu Gdańskim ustalają przyczyny wypadku do którego doszło na autostradzie A1 na wysokości Rębielcza. Kierowca jaguara jadąc w kierunku Gdańska podczas zmiany pasa uderzył w lewy narożnik opła zafiry. Opel wybity z toru jazdy uderzył w barierki ochronne i wjechał na pobocze. Do szpitali trafiło łącznie 3 osoby. Kierowcy byli trzeźwi. Policjanci zatrzymali prawo jazdy 61-letniemu kierowcy jaguara.

W piątek (29 września br.) o godz. 18.00 dyżurny policji odebrał zgłoszenie z wojewódzkiego centrum powiadamiania ratunkowego, że na autostradzie A1 w kierunku Gdańska doszło do wypadku drogowego. Oficer dyżurny natychmiast wysłał na miejsce policjantów oraz powiadomił pozostałe służby ratownicze. Na miejscu wypadku technik kryminalistyki zabezpieczył ślady, zrobił zdjęcia oraz sporządził szkic sytuacyjny. Sprawdzone stan trzeźwości kierujących. Ze wstępnych ustaleń wynikało, że 61-letni mieszkaniec Torunia jadąc jaguarem w kierunku Gdańska podczas zmiany pasa uderzył w lewy narożnik opła zafiry. 47-letni mieszkaniec Sopotu kierujący oplem zafira został wybity z toru jazdy, uderzył w barierki ochronne i wjechał na pobocze. Do szpitali trafili pasażerowie obu pojazdów- 3 kobiety w wieku 15, 51 i 54 lat. Kierowcy byli trzeźwi. Policjanci zatrzymali prawo jazdy 47-letniemu kierowcy jaguara. Policjanci ustalają przyczyny wypadku oraz apelują o ostrożność.

Data publikacji: 2017-10-02
Rzecznik Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Gdańsku